

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających piśmie na miejscu 1 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie w Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Strz. pocz. 63.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują oddzielnie w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rękopisów: nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadrukowane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 15 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 1/2 matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia ograniczone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 24 - Telefon nr. 54

Bojkot--indywidualny.

Od dłuższego już czasu stał się Gdańsk jak gdyby twierdzą hitleryzmu, bramą wypadową wszelkich machinacji antypolskich Niemca prawie dnia, by obywatele polscy w Gdańsku nie spotkali się z wrogiemi napaściami, które często, gęsto miewają krwawy przebieg. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż działają tam przeważnie wpływy nie lokalne, lecz zewnętrzne, „reichsdeutsch” — z Rzeszy niemieckiej. Z drugiej strony jednak nie możemy gdańszczyznom oszczędzić zarzutu, że w większości swej bardzo podatni są na te wpływy, w czym im do pewnego stopnia bardzo na rękę idzie obecny „wysoki komisarz”, hr. Grawina, Włoch, urodzony z Niemki i z Niemką ożeniony.

Jeżeli dodamy do tego zupełną niemal bierność naszych władz, gdy chodzi o obronę słusznych polskich interesów, naszego honoru, nareszcie bezpieczeństwa osobistego, na terenie wolnego miasta — trudno się dziwić, że społeczeństwo samo porusza się do samoobrony.

Tak zostało rzucone hasło bojkotu... w najlepszej, niewątpliwie patriotycznej intencji, jednakże niedostatecznie obmyślane.

Z jednej strony można bowiem było zgóry przewidzieć, że bojkot się nie uda — w takim razie stałby się on dla nas tylko kompromitacją. Z drugiej strony zaś, gdyby się nawet powiodł — cóż byśmy na tym zyskali? Czego dowiedli? Dowiedlibyśmy, że Gdańsk jest dla nas zbyt ważnym — a tego właśnie dowiedzieć pragną nasi wrogowie.

Nie powinniśmy zapominać ani przez chwilę o tem, że jakkolwiek Gdańsk dzięki wrogim machinacjom został „miastem wolnym”, leży on jednak w obrębie państwa polskiego, to też zadanie nasze polegać winno na tem, nie zaś bardziej go jeszcze wyodrębnić.

Precedensy pod tym względem istnieją i Hamburg, jeszcze przed mniej więcej 40 latami, był również „wolnym miastem” na tych samych mniejszej, co Gdańsk, prawach, poczem dobrowolnie połączył się z Rzeszą niemiecką. Czego w Gdańsku nie miał połączyć się z Polską? Gdańsk mimo swego przeważającego niemieckiego charakteru, posiada odwieczne, polskie tradycje. Stawał on wprawdzie nieraz okoniem w stosunku do Rzeczypospolitej, potrafił jednak także dzielnie opierać się Fryderykowi II, gdy przemocą został wcielony do Prus.

Przedewszystkiem posiada Gdańsk tradycje i mentalność kupiecką i garnie się tam gdzie widzi swój interes. Skoro zrozumie, że zysk jego jest w połączeniu najściślejszym z Polską, do takiego połączenia dążyć będzie — gdy go jednak będziemy odpychać nieobmyślonych pomysłów bojkotowych, z konieczności zwróci się w stronę Niemiec.

Nareszcie nie powinny zapominać o tem, że Gdańsk posiada mniejszość polską narazie niezbyt liczną, ale także wcale nie znikomą, posiada Instytucje polskie, na których bojkot taki w pierwszym rzędzie by się odbił.

Jest przysłowie niemieckie,

trudne do przetłumaczenia: „das Kind mit dem Bad ausgießen”... oto matka wykapała swe niemowlę i chcąc wylać wodę z wanny, razem z wodą wylała dziecko.

Podobny byłby skutek bojkotu: razem z wodą gdańską, z pływającymi na wierzchu mydlinami hitlerowskimi wylelibyśmy najistotniejsze interesy polskie w Gdańsku.

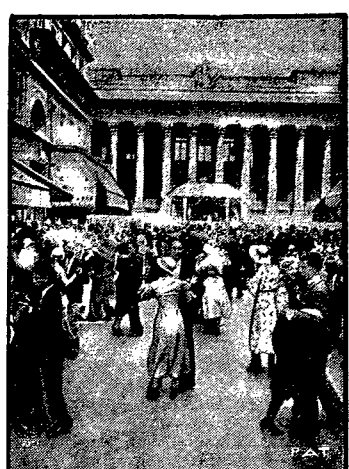
Niedawno wystąpił przeciwko bojkotowi z bardzo spokojnym, obmyślonym artykułem naczelny publicysta „Kurjera Warszawskiego”, p. B. Koskowski. Tu pragniemy sobie zadać pytanie, czy jednak bojkot absolutnie jest niedopuszczalny i godzien potępienia? Tak dalece nie myślimy się posuwać, przeciwnie, twierdzimy, że bojkot, umiejętnie i energicznie przeprowadzony, może być bardzo dla naszej sprawy korzystny, tylko należy go stosować nie rzycałtowo, ale indywidualnie.

Jeżeli więc chodzi o osławioną jaskinię gry w Sopotach, która hańbią jest Gdańską i Polski, to oczywiście nie może być dwóch zdań, że powinna być bojkotowana, niezależnie zresztą od takiego lub innego politycznego nastroju gdańszczyzan. Rozpisywać się na tem temat byłoby równoznaczne z wyrażeniem otwar-

tych drzwi Nam w danym wypadku chodzi o coś innego. Oto nie należy przedewszystkiem brać całego kupiectwa gdańskiego pod jeden strychulec. Są między nimi niewątpliwie hakatycy, przesiąknięci duchem prusko-hitlerowskim, ludzie, którzy mając do czynienia z klientelą polską, żyjąc z Polski, nie kryją się z wrogiemi uczuciami zasadniczo bojkotują język polski, nie raczą zaangażować buralistów polskiego dla korespondencji polskiej. Przeciwno takim zastosowanie bojkotu byłoby rzeczą celową, zgodną z interesem i honorem narodowym polskim. Skoro ci panowie zamykają, że za swój rzekomy „patriotyzm” niemiecki ponoszą straty, bardzo rychło zmienia jeżeli nie przekonania, to postępowanie. Namazie to nam wystarczy.

Naogół zaś powinniśmy pamiętać o tem, że bezwzględnie yrogim w stosunku do nas jest w Gdańsku element napływowy. Co się tyczy rdzennych gdańszczyzan, zwłaszcza kupiectwa, to zajmuje ono raczej stanowisko wyciekające, ma odczyn... w kieszeni. Gdy poczuje i zrozumie, że siła i interes jest po stronie Polski — przechyli się na naszą stronę.

Dotychczas gdańszczenie przekonania tego nie nabrali, co jest może nie tyle ich, ile naszą winą. To też w przyszłości, zamiast podpitywować gałęz, na której sami siedzimy, winniśmy wzmacniać nasze stanowisko w Gdańsku, przez popieranie tam przedewszystkiem żywiołu polskiego, jako też przyjaznych nam elemen-



Rocznica 14-go lipca w Paryżu.
Z okazji Święta narodowego francuskiego, uroczono rok rocznie w dzień zdobycia Bastylii, odbyły się we wszystkich miejscowościach francuskich, a przedewszystkiem w Paryżu zabawy ludowe, organizowane na ulicach. Na zdjęciu naszym widzimy tańce ludowe na wielkim placu Giedy w Paryżu.

tów i przez celowy bojkot, stosowany indywidualnie, do naszych wrogów, — a rezultat pomyślny nie każe długo na siebie czekać.
K. Z.

Rząd pruski usunięty przy pomocy bagnatów.

Historyczne chwile w Berlinie.

Zaostrzony stan wyjątkowy w Berlinie i Brandenburgii. Aresztowanie prezydenta policji. Obalenie ministra spraw wewnętrznych.

Berlin. — W dniu wczorajszym Niemcy przeżyły wielki wstrząs państwowy. Rząd Papena, popierany przez hitlerowców, w walce z rządem pruskim, na czele którego stoi socjalista Braun uciekł się do bezwzględnych metod postępowania, które w wyniku przerodzić się mogą w krwawą wojnę domową.

Jak już donosiliśmy, decyzją prezydenta Hindenburga kanclerz Papan otrzymał władzę komisarza Prus, a na komisarzycznego min. spraw wewn. Prus powo-

łano dr. Brachta. Tem samem dotychczasowy rząd pruski winien złożyć swe mandaty.

Berlin. — W rozmowie z kanclerzem Rzeszy pruski minister spraw wewnętrznych Severing wzbrał się uznać rozporządzenie Prezydenta Rzeszy i oświadczył, że ustąpi tylko przed przemocą. W odpowiedzi na to Prezydent Rzeszy wydał drugie rozporządzenie, w którym nad Berlinem i Brandenburgią został ogłoszony wojskowy stan wyjątkowy. Władza wykonawcza w Berlinie i Brandenburgii przechodzi przeto na komendanta III-go okręgu wojskowego, generała Rundstedta. Jemu jest również podległa policja berlińska i brandenburska.

Berlin. — W związku z nominacją komisarza Rzeszy dla Prus, członkowie rządu pruskiego odmówili podania się do dymisji.

Berlin. — Przygotowania do usunięcia prez. Brauna i min. Severinga i ogłoszenie stanu wyjątkowego poczynione zostały ub. nocy.

Policja i wojsko obsadziło wszystkie biura w pruskim ministerstwie stanu i min. spraw wewn., aby zabezpieczyć dokumenty przed zabraniem ich przez usuniętych ministrów.

O godzinie 1-ej m. 15 batalion piechoty uzbrojony w karabiny maszynowe, zamknął i obsadził Wilhelmstrasse, przy której znajduje się pałac kanclerski. Karabiny maszynowe ustawione zostały na chodnikach. Równocześnie kompania wojskowa obsadziła także pruskie ministerstwo stanu.

Ogłoszenie wyjątkowego stanu na terenie Berlina i Brandenburgii pociąga za sobą zawieszenie konstytucyjnych praw obywatelskich, w pierwszej linii prawa zwolnienia zgromadzeń, tajemnicy listów, nietykalności mieszkań, swobody prasy. Równocześnie ma zastosowanie kara śmierci za zdradę stanu, podpalenie, sabotaż urządzeń kolejowych i zbro-

dní z ustawy dynamitowej.

Decret prez. Hindenburga podpisany został także przez kanclerza Papena, min. sparw wewn. Gayla, min. Reichshery v. Schleichera. Decret ten składa się z 6-ciu paragrafów i przenosi na zwierzchnictwo nad całą administracją w okręgu Brandenburgii i Berlina na komendanta okręgu wojskowego generała v. Rundstedta.

Berlin. — W czasie przyjęcia zastępcy pruskiego prezydenta ministrów p. Hiertsiefera, pruskiego ministra spraw wewnętrznych Severinga, oraz ministra finansów Kleppera przez kanclerza von Papena, doszło do jednej z najbardziej dramatycznych scen w historii niemieckiej polityki wewnętrznej ostatnich lat.

Kiedy kanclerz v. Papan zawiadomił min. Severinga, że objął stanowisko komisarza rządu w Prusach i zażądał od niego oddania swej władzy zastępcy komisarza rządu p. Brachtowi, Severing odmówił i oświadczył, że wątpli w konstytucyjność dekretu prezydenta Rzeszy, który oddaje administrację Prus w ręce komisarza rządu.

Kanclerz v. Papan oświadczył nadto, że konstytucyjność dekretu zbadana zostanie przez sąd najwyższy, zaś wobec podpisu prezydenta Rzeszy i jego samego, nie można wątpić w legalność dekretu.

Podniesionym głosem kanclerz v. Papan zażądał od Severinga powtórnie, aby oddał swój urząd p. Brachtowi. Severing oświadczył, że ustąpi tylko wobec przemocy, na co odpowiedział kanclerz v. Papan, że właśnie w tej chwili prezydent Hindenburg zarządził wojskowy stan wyjątkowy na terenie Berlina i Marchii Brandenburskiej.

Na godz. 11-tą m. 30 zwołane zostało posiedzenie pruskiego gabinetu, mimo zdymisjonowania prezydenta ministrów i ministra spraw wewnętrznych. Prez. Braun został odwołany telegraficznie z ur-



Z nad morza polskiego.
Na ilustracji naszej podaliśmy widok jednego z najstarszych domów w Pucku. Miasto to było ongiś główną kwaterą wojennej floty Rzeczypospolitej Polskiej, stworzonej przez króla Władysława IV.

łopu i przewodniczył posiedzeniu.

Pierwszym skutkiem decydującego przewrotu w polityce wewnętrznej Rzeszy będą zmiany personalne w przyrządzie policji berlińskiej.

Zastępcą komisarza rządu p. Bracht, burmistrz miasta Essen, był swego czasu sekretarzem stanu w gabinecie Marksa, później wysuwano kilkakrotnie jego nazwisko jako kandydata na kanclerza Rzeszy. W czasie tworzenia gabinetu p. Brüninga figurował on na liście kandydatów na ministrów, jednak nie przyjął zaoferowanego mu stanowiska.

Berlin. — Prezydent policji berlińskiej, p. Grzesiński, wiceprezydent dr. Weiss i komendant policji płk. Hiesmansberg zostali o godz. 16-jej po południu aresztowani. Nowimianowany prezydent policji berlińskiej, p. Melcher, zjawiał się w towarzystwie kapitana Reichswehry i 12-ty żołnierzy w gabinecie prezydenta policji Grzesińskiego, żądając oddania sobie urzędowania. Kiedy Grzesiński wzbierał się to uczynić, został przez kapitaną Reichswehry aresztowany. Podobnie wiceprezydent Weiss i płk. Heimansberg, którzy również odmówili oddania władzy w ręce nowimianowanego komendanta policji berlińskiej, zostali aresztowani.

Grzesiński, Weiss i płk. Heimansberg przewiezieni zostali następnie w trzech zamkniętych samochodach do więzienia wojskowego w Moabitce.

Berlin. — Sprawa usunięcia pruskiego min. spraw wewnętrznych Severinga — przybrała obrót niezwykle dramatyczny. Jak się bowiem okazuje, min. Severing znajduje się do tej pory [godz. 6 m. 30 (wieczór)] w swoim gabinecie urzędowym, który wzbrania się opuścić. Pierwotne pogłoski o usunięciu Severinga przez 100 policjantów, okazują się o tyle nieścisłe, że dotyczy to tylko pruskiego prezydenta ministrów, p. Brauna, który był na urlopie i zastał pismo odwołujące go w swym prywatnym mieszkaniu. Zanim p. Braun zdążył przejść do swego gabinetu służbowego, był on już obsadzony przez policjantów. Natomiast p. Severing znajduje się nadal w swym gabinecie służbowym, mimo, że gmach pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych obsadzony został przez wojsko i policję. Oczekują, iż lada chwila Severinga może spotkać los Grzesińskiego, Weissa i Heimansberga.

Nastroj wśród ludności jest bardzo podniecony.

TELEGRAMY BAWARJA PRZECIW RZĄDOWI RZESZY.

Berlin. — Z Monachium komunikują: Wiadomość o nadzwyczajnych zarządzeniach rządu Rzeszy podzielała w bawarskich kołach rządowych jak bomba. Jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego zbierze się na narady gabinet bawarski, celem zajęcia stanowiska wobec kroków berlińskiego rządu centralnego. Jak informują, rząd bawarski stoi na stanowisku, że dożadne zarządzenia gabinetu Papena są zagrożają niezawisłości krajów związkowych oraz podstawom, na których oparty jest Związek Rzeszy.

GRZESIŃSKI PROTESTUJE.

Berlin. — Po swym aresztowaniu przez kpt. Hauffe, dotychczasowy prezydent policji wystosował do gen.-por. v. Rundstedt pismo, w którym protestuje przeciw aresztowaniu, niezgodnym, jego zdaniem, z konstytucją. Grzesiński stwierdza, że podał kapitanowi Hauffe do wiadomości, iż jako poseł jest na podstawie konstytucji nietykalny i nie może być aresztowany.

DOKOŁA PAKTU ZAUFIANIA.

Paryz. — Cała prasa francuska publikuje dziś depesze, jaka nadeszła tej nocy z Londynu do Havasy w sprawie francusko-angielskiego układu o zaufaniu. W depeszy jest m. in. mowa, że wniosek rządu polskiego w sprawie przyłączenia się do francusko-angielskiego układu konsultatywnego wywołał w Londynie bardzo korzystne wrażenie i jak się zdaje spowodował demarche niemieckiego chargé d'affaires w ministerjum spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji.

CURTIS NA WOLNOŚCI.

Nowy Jork. — Curtis skazany ostatnio na rok więzienia za udział w aferze porwania dziecka Lindbergha, wypuszczony został za kaucją na wolność.

Rząd Papena w kontakcie z hitlerowcami

Rewelacje prasy centrowej.

Berlin. — Na dowód istnienia bliskich stosunków pomiędzy ostatnim rządem Rzeszy a narodowymi socjalistami oraz zobowiązania się hitlerowców do tolerowania gabinetu kanclerza von Papena na określonych warunkach — prasa centrowa ogłasza dzisiaj przebieg rozmowy, jaką miał w dniu 3 czerwca br. kanclerz v. Papen z przedstawicielem frakcji centrowej w sejmie pruskim. W czasie tej rozmowy, dotyczącej utworzenia rządu w Prusach, kanclerz von Papen przedstawił złożone dwa na piśmie przez narodowych socjalistów dwa warunki, na podstawie których gotowi byłiby oni utworzyć z centrum i niemiecko-narodowemu rząd w Prusach. Pierwszy warunek przewidywał objęcie przez hitlerowców stanowiska premiera, ministra spraw wewnętrznych i jeszcze kilku innych tek. Drugi wa-

runek domagał się zaprzestania przez centrum opozycji w stosunku do rządu von Papena. Pomimo, iż kanclerz von Papen wrócił się do narodowych socjalistów o odstąpienie od drugiego warunku — ci uparcie przy nim obstawali.

Na podstawie tych faktów „Germania” konkluduje, iż hitlerowcy nie mogą wypierać się tolerancją rządu von Papena, który mógł na tej podstawie utrzymać w Lozannie, iż mówi w imieniu „całych narodowych Niemiec”.

Równocześnie z opublikowaniem tych danych „Vorwärts” donosi, że prezydent Reichstagu, socjal-demokrata Loeb oświadczył na jednym ze zgromadzeń, iż potwierdzono mu z ust wysokich urzędników republiki niemieckiej, iż partja, narodowo-socjalistyczna wyraźnie przyrzeka tolerowanie gabinetu Papena.

Sensacyjna rekonstrukcja rządu włoskiego

Mussolini ministrem spraw zagr. Włoch.

Rzym. — Z dniem wczorajszym nastąpiła rekonstrukcja rządu włoskiego. Mussolini sam objął ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo korporacji.

Rzym. — Minister spraw zagr. Grandi, minister finansów Mosconi, minister sprawiedliwości Rocco, minister wychowania narodowego Guliano i minister korporacji Bottai „podali się do dymisji”, którą przyjął król, powierzając tekę ministra spraw zagranicznych i korporacji premierowi Mussolinimu.

Ministrem sprawiedliwości zamianowany został prof. uniwersytetu w Rzymie pos. De Francisci, ministrem finansów pos. Guido Jung, zaś ministrem wychowania narodowego rektor uniw. w Pa-

lermo-pos. Epcole. Również kilku podsekretarzy stanu podano się do dymisji, a na ich miejsce zostali zamianowani ich następcy. Równocześnie podpisał król dekret, mianujący Casalinię przewodniczącym włoskiego Instytutu eksportowego.

Powód tej sensacyjnej rekonstrukcji gabinetu włoskiego jest na razie nieznaną.

Z dotychczasowego składu gabinetu pozostaje tylko minister komunikacji — Ciano, minister rolnictwa Acerbo i minister robót publ. Crollalanza. Grandi zamianowany został ambasadorem włoskim w Londynie, zaś dotychczasowy minister korporacji Bottai, mianowany został ambasadorem w Paryżu.

Prasa niemiecka wobec wypadków.

Berlin. — Berlińska prasa wieczorna zajmuje już częściowo stanowisko wobec ostatnich wydarzeń. „Lokal Anzeiger” nazywa posunięcie rządu pierwszym krokiem. Rząd Rzeszy wahał się zbyt długo i dlatego wiele spraw tak pogorszył, iż uzdrowienie jest obecnie podwójnie trudne. Z usunięciem rządu pruskiego jeszcze wiele nie zrobiono, właściwa praca nastąpi dopiero teraz. Na miejsce ludzi partyjnych muszą przyjść teraz fachowcy.

„Kreuz Zeit.”, organ Stahlhelmu nazywa postępowanie rządu wyzwalającym i wita energię, z jaką wykonano potrzebne kroki.

Socjalno-demokratyczny „Abend” ogranicza się do podania protestu Severinga.

„Boersen Kurier” stwierdza, że nie można wątpić w prawo prezydenta Rzeszy do ustanawiania komisarza Rzeszy, w każdym kraju niemieckim, na podstawie artykułu 48 konstytucji.

„Berl. Tageblatt” mówi o „grze na złamanie karku”, jaką rozpoczął rząd Rzeszy. Zgodność między uzasadnieniem rządu Rzeszy, a argumentami narodowych socjalistów i niemiecko-narodowych idzie aż do podobieństwa w sformułowaniu. Pismo zaprzecza z całą stanowczością, jakoby najniebezpieczniejszy prawno-konstytucyjny eksperyment, który kiedykolwiek w republice został podjęty — był konieczny.

PRUSY WNOSZĄ SKARGĘ DO TRYBUNAŁU STANU.

Berlin. — O godz. 1-jej m. 30 po poł. oświadczone w wydziale prasowym pruskiego ministerstwa stanu, że prez. min. p. Braun i min. spraw wewn. Severing uważają się nadal za legalnych ministrów pruskich i nie ustąpią ze swego stanowiska, uważając dekret prez. Hindenburga, wprowadzający komisarza, za nieważny. Równocześnie dodano, iż p. Braun i Severing ustąpią tylko pod presją.

Pruski gabinet uchwalił na dzisiejszym posiedzeniu zgłosić natychmiast do Trybunału Stanu skargę, domagającą się uznania dekretu prez. Hindenburga za nieważny.

Pozostali ministrowie pruskiego gabinetu, którzy do tej pory usunęli nie zostali, na pytanie komisarza v. Papena, czy gotowi są uznać go jako komisarza Rzeszy, i podporządkować się jego kierownictwu, oświadczyli, że również nie

uznają dekretu prezydenta Rzeszy i że ustąpią na wypadek użycia siły.

OFICJALNA DEKLARACJA RZĄDU PRUSKIEGO.

Berlin. — Były pruski rząd zajmuje wobec wypadków jednomyślnie następujące stanowisko:

Ustanowienie komisarza Rzeszy dla Prus, któremu zostaje przekazana cała władza wykonawcza sprzeciwia się, według poglądu rządu pruskiego, konstytucji Rzeszy:

- 1) ponieważ niema żadnego powodu do zastosowania tego środka,
- 2) ponieważ ustanowienie komisarza nie jest wcale koniecznym środkiem dla przywrócenia publicznego bezpieczeństwa i porządku,
- 3) ponieważ zarządzenie to, co więcej, ma inne cele na widoku.

Pruski rząd przeto natychmiast powoła Trybunał państwa z prośbą o rozstrzygnięcie konfliktu. Powołując się na artykuł 17 konstytucji Rzeszy (o usunięciu ministrów) i na artykuł 63 (o reprezentowaniu krajów w radzie państwa tylko przez członków własnego rządu), rząd pruski uważa interwencję prezydenta Rzeszy za nieważną i nieistniejącą.

Minister Zaleski

o francusko-angielskim układzie zaufania
Paryż. — „Paris Midi” ogłasza wywiad u p. ministra Zaleskiego.

— Co Pan Minister sądzi o układzie zaufania oraz o możliwych reperkusjach na los innych państw — nie sygnatariuszy układu — a głównie sojuszników Francji, w pierwszym rzędzie Polski?

— Według opinii publicznej, panującej w Polsce — odpowiedział p. minister Zaleski — dobre stosunki między Francją a Wielką Brytanią leżą również w interesie Polski. Dlatego też polityka rządu polskiego była zawsze przychylną zbliżeniu francusko-angielskiemu. Łatwo można zauważyć, że ile razy zapanowała między Francją i Wielką Brytanią roźność zdań, konsekwencje odbijały się przedewszystkiem na Polsce.

— Czy układ tak, jak przedstawia się obecnie, może dać powody do fałszywej interpretacji? Zaproszenia do wstąpienia skierowane zostały do Włoch Belgji i Niemiec. Co zamierzają zatem uczynić inne państwa?

— Rząd Polski nie zdołał jeszcze prześledzić kwestji ewentualnego przystąpienia Polski do układu — oświadczył p. minister. Procedura postępowania nie zo-

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od wtorku 19 lipca 1 dni następnych.
NA EKRANIE: Potężny Film Obyczajowy
DZIECKO GRZECHU

W rolach głównych:
świetlna **MARIE BRÉSLE** i znany **WALLACE BEERY**

NA SCENIE!
Wielka **Rajwa Polityczno-Satyryczna** pod tytułem
HUMOR KRZEPIII...

Udział biorą:
Jarzy BORONSKI i **St. BALCERAKÓWNA**
obozowiczka i **W. K. K. K.** z **premią ulubienicą publi-**
szon warszawskich. **czności m. Gzestochowy.**
Edm. MINOWICZ **LEON LEŃSKI**
świetlny komik **ulubienicą**
z „Qui pro Quo” **platenowca**
5 GRANDKINO GIEŚ 5.
Szczegóły w afiszach.

stała dotychczas ustalona, lecz opublikowany układ jest sam w sobie dostatecznie jasny. Zresztą i oświadczenie ministra Simona w Genewie było jasne. Minister spraw zagranicznych W. Bryan stwierdził, iż układ ten jest otwarty dla wszystkich. Wynika z tego, że kwestja przystąpienia do układu innych państw nie budzi żadnych wątpliwości. Wszelka inna interpretacja byłaby bezwartościwa sprzeczna z paktem Ligi Narodów, na który powołano się w art. 1 tego układu.

— Czy to, co mówi Pan Minister odpowiada opinji całego Rządu polskiego? Wielokrotnie bowiem powtarzano o istnieniu różnic poglądów między Panem i p. wiceministrem Becktem, który jakoby jest mniej przyjaźnie usposobiony wobec Francji.

— Co się tyczy polityki zagranicznej — odpowiedział minister Zaleski — to linja, po której idzie Rząd polski jest prosta i jednolita. Może Pan to podkreślić. Polityka ta nie dała nigdy powodu do jakichkolwiek dyskusji, a co do p. Becka, który jest najbliższym moim kolegą, to zawsze byłem z nim w pełnym porozumieniu.

— Czy nie uważa Pan, Panie Ministrze, iż wkrótce już może nadarzyć się okazja stwierdzenia realnej wartości francusko-angielskiego zaufania?

— Jest to możliwe. Wartość układu będzie zależała od sposobu wykonania. Sądząc z tego co widziałem w Lozannie, stosunki między Mac’em Donaldem i Herriotem zdają się zapowiadać na przyszłość jaknajpomyślniej. Według mego zdania — mówił p. minister — rokowania genewskie, które rozpoczną się niebawem, będą pierwszą próbą solidarności tej nowej polityki.

Reasumując, należy stwierdzić, że układ zaufania może tylko wzmocnić współpracę francusko-polską — zakończył p. minister.

Współpracownik „Paris Midi” dodaje od siebie, że nie miał wprawdzie okazji rozmawiania z przedstawicielami państw Małej Ententy, lecz jest przekonany, iż poglądy ich w tej sprawie są analogiczne z poglądami ministra Zaleskiego.

CZY WYBUCHNIE STRAJK GENERALNY?

Essen. — Wypadki w Berlinie, o których dowiedział się z nadzwyczajnych wydań dzienników, są żywo omawiane w reńsko-westfalskim okręgu przemysłowym. Rozeszły się pogłoski, jakoby planowano strajk generalny. W kołach związków robotniczych oczekuje się z napięciem jutrzejszego posiedzenia komisji ogólnego niemieckiego związku robotniczego i oświadcza się, że przedtem nie można zająć żadnego stanowiska wobec środków rządu Rzeszy. Także chrześcijańskie związki robotnicze zachowują rezerwę. Poza tem w okręgu reńsko-westfalskim panuje spokój.

JAKI BĘDZIE RZĄD W RUMUNJI?

Bukareszt. — W kołach politycznych twierdzą, że po dymisji obecnego rządu zostanie ucytonia ostatnia próba utworzenia rządu koncentracyjnego. W razie niepowodzenia tej próby — król Karol powierzy misję utworzenia gabinetu członków partji narodowo-chłopskiej. Po nieważ przywódca stronnictwa Maniu misji tej nie przyjmie, na czele rządu stanie Michalake, lub były premier, a obecny minister finansów Mironescu.

O FORMULE KOMPROMISOWĄ ROZBROJENIA.

Genewa. — Wczoraj od rana rozpoczęła pertraktacje dla znalezienia formuły kompromisowej dotyczącej artylerji ciężkiej. Wczorajsza ułoga przedstawiona będzie dziś po południu na komisji general-

**Budyń
czekoladowy
Budyń
waniljowy**



Wartościowym, odżywczym i orzeźwiającym jest i pozostanie budyń Oetkera!

Pani domu, która się czuje odpowiedzialną za stan zdrowotny całej rodziny, częściej poleja na stół budyń Oetkera.

Odżywczy i smaczny budyń Oetkera jedzą chętnie tak starsi, jak i młodzież. Przyrządzenie według przepisu jest zupełnie łatwe. Ze względu na wielkie jego wartości odżywcze można oszczędzać na czem innym.

Preparaty Oetkera są wszędzie do nabycia. Nic lepszego nie istnieje. Spróbujcie jeszcze dziś.
Dr. August Oetker - Oliwa

nej przez Benesza.

Przedstawiając projekt porozumienia czterech, Benesz zaznaczył, że jest to podstawa do dyskusji, do której wezwie wszystkich zainteresowanych.

Wiadomo, iż Niemcy i Sowieci zgłosiły swoje kontrprojekty i nie partycypowały we wczorajszych pertraktacjach. Obie te delegacje mają powstrzymać się od głosowania nad końcową rezolucją. Oczywiście, Niemcy gotują deklarację, w której wygłoszą wszystkie swe poglądy i żądania z tezą równości praw na czelu.

Wśród osiągniętych porozumień zasługują na uwagę, że w zakresie stanów liczebnych biuro konferencji uznaje, iż będzie pożyteczne oparcie się na zasadzie propozycji Hoovera, co się zaś tyczy realnego ograniczenia, to pozostawia się dyplomatycznemu omówieniu między rządami zainteresowanymi, które winny porozumieć się w czasie przerwy konferencyjnej.

Przewidywana jest dwudniowa dyskusja nad dzisiejszym projektem.

KOMISJA LIGI WYJEŻDZA — PRZECIWNICY GOTUJĄ SIĘ DO NOWYCH WALK W MANDZURJI.

Czinczou. — W przeddzień wyjazdu komisji ankietowej Ligi Narodów w sprawie konfliktu chińskiego-japońskiego pod przew. lorda Lyttona, sytuacja znacznie się zaostriżyła. Zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że w prowincji Jehol dojdzie między Japończykami a Chińczykami do ponownych starć. Również w innych północnych miastach chińskich, jak w Pekinie i Tientsinie — spodziewają się rozruchów.

Gubernator prowincji Jehol oświadczył iż na wypadek inwazji japońskiej — będzie stawiał jak najenergiczniejszy opór. Także Japończycy ze swej strony podkreślają, że od zachowania się gubernatora Jehola zależy będzie, czy Mongolia stanie się terenem krwawych walk japońsko-chińskich.

CHOROBA LORDA LYTTONA.

Londyn. — Szef misji mandzurskiej Ligi Narodów lord Lytton, ciężko zachorował. — Przeniesiono go z pokładu okrętu i umieszczono w szpitalu w Czinczou. Pozostali czterej członkowie komisji odjechali do Pekinu.

REWOLUCJA W BRAZYLII.

Londyn. — Według komunikatu, ogłoszonego wczoraj przez rząd brazylijski, wojska rządowe prowadzą pomyślnie walki z powstańcami. Wojska rządowe zajęły cztery miasta w stanie Sao Paulo, będące w posiadaniu armii rewolucyjnej. **W PONIEDZIAŁEK PROCES PRZECIWI GORGUŁOWI.**

Paryż. — W poniedziałek rozpocznie się przed sądem przysięgłych w Paryżu proces przeciw Gorgułowowi, mordercy prezydenta Doumera.

NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK.

Nowy Jork. — Estońska lotniczka Elvie Kelep zamierza w połowie sierpnia podjąć lot przez Atlantyk w towarzystwie znanego amerykańskiego pilota Rogera Willinga. Lotniczka estońska za miarą dokonać przelotu bez lądowania z Nowego Jorku do Aten.

Lotu tego dokonają oboje na maszynie Winga „Liberty”, którą ochrzczono obecnie nowa nazwą „Olimpic”.

„ZAMACHOWCY NA LUTHERA DZIAŁALI Z POBÓDEK IDEOWYCH”.

Berlin. — Proces przeciw zamachowcom na prezydenta Banku Rzeszy dra Luthera, b. adwokataowi drowi Rosenowi i ekonomistę Kertschnerowi prowadzony był w dalszym ciągu. Na wstępie rozprawy oskarżeni przedstawili dowody, mające stwierdzić, iż polityka finansowa prezydenta Banku Rzeszy poddawana była ostrej krytyce, nie tylko przez oskarżonych, ale również przez szereg wybit-

nych osobistości niemieckiego życia gospodarczego.

Następnie oskarżeni domagali się powołania całego szeregu rzeczoznawców finansowych krajowych i zagranicznych. Sąd jednak wszystkie te wnioski odrzucił, oświadczając w swem uzasadnieniu, że jest rzeczą motorycznie znaną, iż szereg rzeczoznawców dla spraw finansowych uważa politykę walutową Banku Rzeszy za nieodpowiednią. Nie ulega również — zdaniem sądu — żadnej wątpliwości, że oskarżeni działali z pobudek czysto ideowych, że więc zbieranie dowodów w tym kierunku jest rzeczą zbyteczną.

GLÓD NA RUSI PODKARPACKEJ.

Praga. — Wschodnia część Rusi Podkarpacckiej zagrożona jest katastrofą głodową, która — mimo podjętej przez władze akcji ratowniczej — przybiera coraz poważniejsze rozmiary. Nawet zbliżające się zima nie będą mogły przynieść polepszenia sytuacji.

Wobec tego rząd postanowił przeprowadzić na wielką skalę akcję dożywiania, w którym to celu sprowadzono będzie z Rumunii po znizonych cłach kukurydza w większych ilościach.

NOTA POLSKA W BERLINIE PRZECIWI POGWAŁCENIU POLSKICH WÓD TERYTORIALNYCH.

Gdynia. — Poseł Rzpłitej w Berlinie min. Wysocki złożył rządowi Rzeszy notę protestującą przeciwko pogwałceniu polskich wód terytorialnych na Bałtyku przez niemiecką flotę wojenną.

Mianowicie, w odległości około 3. mil od półwyspu helskiego w okolicy zatoki puckiej ćwiczyły ostatnio 7 łodzi motorowych, uzbrojonych w karabiny maszynowe pod banderą niemiecką.

UMARZANIE KAR ZA ZWŁOKĘ W SPŁACENIU PODATKOW.

Warszawa. — Ministerstwo skarbu skierowało okólnik do poszczególnych izb skarbowych, upoważniający prezesów izb na podstawie art. 1 i 5 ustawy z dnia 10-go stycznia b. r. o spłacie załości podatkowych, do umorzenia kar za zwłokę, przypadających od zaległości w podatkach, wymienionych w art. 1 p. 1 lit. a wymienionej wyżej ustawy.

Powyższa ulga udzielana będzie na in-

dywidualne, należyte uzasadnione podania płatników, w wyjątkowych wypadkach, gdyby uiszczenie kar za zwłokę mogło narazić gospodarzo egzystencję płatnika.

MIASTO SULEJÓW ZAJĘTE PRZEZ KOMORNIA.

Piotrków. — Samorząd miast Sulejowa i Bełchatowa w pow. piotrkowskim przechodzi ciężką operację gospodarczą, która grozi wprost ruiną finansową dla gospodarki miejskiej.

Doszło do tego, że administratorem majątku gminnego, należącego do Sulejowa jest komornik, który dokonał już zajęcia wszystkich ruchomości i nieruchomości, należących do miasta.

Rady gminne w obydwóch miasteczkach są nieczynne od dłuższego czasu z powodu zdekompłowania. Burmistrz tych miast całkowicie potracił głowy.

STRASZNA KATASTROFA SAMOLOTOWA W STOLICY.

Warszawa. — W dniu wczorajszym Służewiec był widownią krew żyłach ścinającej katastrofy.

Z lotniska na Okęciu (pod Warszawą) wystartował mechanik — pilot Mazurek, zabierając z sobą do aparatu 16-letniego Władysława Rybarczyka, nie mającego nic wspólnego z lotnictwem, a pragnącego wzbudzić się w przestworza li tylko dla przyjemności. Traf chciał, że po pewnym czasie, z przyczyn dotąd nieustalonych, zrywający na znacznej wysokości samolot zaczął się wyginać kilka koźłoków, poczem, jak strzała z silnie naciętej cięciwy, sunął na ziemię w Służewcu.

Ciężko rannego pilota i chłopca-amatora silnych wrażeń przewiózł Pogotowie ratunkowe do szpitala Ujazdowskiego. Strasznie zmasakrowany Rybarczyk zmarł w niedługim czasie, pilot Mazurek — walczy ze śmiercią.

TEATR „KAMERALNY”

W czwartek 21 lipca Tylko jeden występ. Władysława Waltersa, Halny Hulanickiej, Jadwigi Bukojemskiej, Janowskiego, Minczaka w rewii

Grunt to humor

20 przebojowych numerów!
Wielka sensacja dla Częstochowy. Czytaj atlas.

KRONIKA

Piątek 22 LIPCA
Dziś — Marij Magdaleny Jutro — Apolinariego bp.
Wschód słońca o godzinie 3.55 Zachód 19.45
Kalendarzyk historyczny: Przymierze Kazimierza W. w Inowrocławiu w 1342 roku;

— **Przyjazd Pana Prezydenta Państwa na Jasną Górę.** Jak już donosiliśmy, w dniu 14-ym sierpnia przybywa na Jasną Górę Pan Prezydent Państwa, celem wzięcia udziału w pierwszej serii uroczystości 550-lecia sprowadzenia cudownego Obrazu N. M. Panny.

Pan Prezydent przybycie swoje zakomunikował J. E. ks. Biskupowi dr. T. Kubinie, zaznaczając, że stosuje się całkowicie do programu 14-go i 15-go sierpnia, jak i ustalił ks. Biskup częstochowski.

Program ceremonii przyjęcia P. Prezydenta Państwa a także powitania J. Em. ks. Kardynała Prymasa Polski będzie ogłoszony niebawem przez Komitet Wykonawczy uroczystości na Jasnej Górze.

— **Poświęcenie kamienia węgielnego.** Dnia 17-go lipca r. b. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod przyszły budynek Schroniska św. Ducha Kongregacji III-go Zakonu na Jasnej Górze, który stanie na własnym placu przy ul. Lisinieckiej. Aktu poświęcenia dokonał Przewielebny O. Dominik Zienkowski.

Przeor OO. Paulinów, w asystencji Wielebnego O. Romana Perkowski, Dyrektora Kongregacji, w obecności licznie zebranych członkin Kongregacji, oraz Komitetu budowy domu.

Przed poświęceniem Przewielebny O. Prezor wygłosił podniosłe przemówienie do zebranych członkin, wyrażając swoją radość, że Kongregacja będzie miała własny gmach i zachęcał do dalszej pracy i wytrwałości.

Na zakończenie uroczystości zabrał głos Wielebny O. Dyrektor, zachęcając do ofiarności członków i życząc, aby budynek przy pomocy Bożej był wykończony w przyszłym roku.

— **Wycieczka z Częstochowy do Gdyni.** Zarząd Częstochowskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w związku z wycieczką od 30.VII do 1.VIII do Gdyni przypomina, że z uwagi na przebieg pociążki popiesznego, wiozącego wycieczkę przez teren Gdańska (popieszne inna drogą nie idą), konieczne jest posiadanie dowodu osobistego, stwierdzającego posiadanie obywatelstwa polskiego. Dowody te będą sprawdzane przez władze polskie w Tczewie. Otrzymał je można za opłatą 60 gr. w Magistracie po złożeniu fotografii i dowodu przynależności. Przynależność państwową polską potwierdza na dowodzie Starostwo.

Zapisy przyjmuje się jeszcze 3 dni t.

do 23 b. m. Koszt wycieczki bez wyżywienia 55.— wzgl. 50.— zł.

Wszelkie informacje i zapisy: Liga Morska i Kolonjalna, Al. Wolności 17, (Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa) codziennie od godz. 17-jej i pół do 19-jej i pół. Wpłata ceny wycieczki przy zapisie.

— **Z teatru Letniego w parku 3 Maja.** Otwarcie teatru letniego nastąpi w sobotę, dn. 23 b. m., o godz. 7-jej min. 20 wiecz. w przeniesionym na żądanie Kłasztora na teren inny budynku, koło kortów tenisowych, vis a vis głównej Komendy Policji. Sezon letni rozpocznie nieśmiertelne arcydzieło I. Kraszewskiego, sztuka ludowa w 5-ciu obrazach p. t. „Chata za wsią” w nowej inscenizacji i odswieżonej szacie dekoracyjnej. Nowy zespół artystów, chóry pod dyr. p. Kowalskiego, balet, orkiestra — dokładają wszelkich starań, aby widowisko wypadło imponująco. Ceny od 49 groszy.

— **Będą znaczki pocztowe w książeczkach.** Poczta nasza ma zamiar wprowadzić wzorem zagrożony sprzedaż znaczków pocztowych różnej wartości w książeczkach. System sprzedaży znaczków w notesikach, zamiast w arkuszach, przewyższa dotychczasowy, gdyż znaczki nie niszczą się przez naklejenie. Koszt wyrobu notesika opłaca się pocztą, gdyż zawiera on na wolnych kartkach reklamy handlowe.

— **Rewia z Walterem z teatru Kameralnym.** Dziś, w czwartek, 21 b. m., o godz. 8-jej m. 30 wiecz. na scenie teatru Kameralnego wystąpi gościnnie ulubieniec całej Polski, znany z poprzedniej bytności i z filmów, Władysław Walter, jeden z najlepszych humorystów stolicy. Obok niego wystąpią czołowi artyści tej miary, co Bukojemski, znakomity śpiewak M. Janowski, Miszczyk oraz gwiazda choreografii, święta tancerka Halina Hulanicka. Doborowy ten zespół wystąpi w rewii w 20-ulu obrazach p. t. „Grunt to humor”.

Bilety są już do nabycia od 1 zł. w kasie teatru przez cały dzień.

Dzisiejszy występ znakomitych artystów częstochyńskich wzbudził duże zainteresowanie, to też niewątpliwie publiczność stawi się licznie.

— **Huta „Zacisze” — spółdzielnia pracowników.** W Częstochowie istnieje już od dłuższego czasu nieczynna huta „Zacisze”. Obecnie, dzięki staraniom p. Tadeusza Biluchowskiego i S. Piekarskiego oraz p. W. Święckiego, huta, po przekształceniu jej na spółdzielnię, ma zostać puszczona w ruch. Udziałowcami byłiby wszyscy pracownicy i robotnicy, zatrudnienie w hucie. Dla zrealizowania tego praktycznego planu prowadzone są pertraktacje z państw. monopolem spirytusowym i Bankiem Gosp. Krajow., gdyż przedewszystkiem idzie o uzyskanie pomocy kredytowej i gwarancji pewnych zamówień.

Nowelizacja rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Na ostatnim posiedzeniu rady zarządzającej Związku Zakładów Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych uchwalono projekt nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, który przedłożony będzie ministerstwu pracy i opieki społecznej dla przedstawienia go koleji rządowi.

Projekt, przygotowany przez Związek Z. U. P. U., przewiduje nowelizację w szczerupym dość zakresie. Najważniejszą z proponowanych reform jest wprowadzenie, narazie na okres kilkuletni, prawa do renty dla pracowników, którzy ukończyli 60 lat życia, wyczerpali świadczenia z tytułu braku pracy i pozostają nadal bez pracy. Dla zrównoważenia wydat-

ku, który pociągają za sobą tego rodzaju ryzyko, przewidziane jest ograniczenie nie których świadczeń o mniejszym znaczeniu społecznym.

W zakresie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, projekt zawiera szereg wniosków, mających na celu usunięcie możliwości uzyskania świadczeń w wypadkach społecznie niezasadnionych, lub kolidujących z zasadami ubezpieczenia. Poza tem projekt nowelizacji rozporządzenia na zawiera szereg wniosków natury porządkowej i proceduralnej, mających na celu usprawnienie działalności zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych, oraz zracjonalizowanie ubezpieczenia.

Wielkie konkursy hippiczne w Lublińcu. W niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie 16-iej m. 30 odbędą się konkursy hippiczne na placu ćwiczeń obok cmentarza garnizonowego w Lublińcu.

Udział biorą konie stajni 74 G. p. p. garnizonu Częstochowa, garnizonu, Piotrków oraz konie zgłoszone.

Na program składa się: parcours pan 14 przeszkód, bieg oficerów 16 przeszkód, woltżerka, bieg podoficerów i strzelców 16 przeszkód, władanie bronią białą, kadryl, niespodzianka, fragment walki gazowej, rozdanie nagród.

W czasie zawodów przygrzywać będzie orkiestra 74 G. p. p. Ceny miejsc: na trybunie 1 zł., siedzące 50 gr., stojące 30 gr. Bufety na miejscu.

O posterunek policyjny. W godzinach nocnych t. zw. spokój publiczny postawia dużo do zyczenia nietylko gdzieś na bocznych uliczkach, ale nawet i w śródmieściu. Obecnie już i w Alejach włóczą się nocą gromadnie indywidua z pod ciemnej gwiazdy, stale też dochodzi do zajść, krzyków, awantur itd. Ub. nocy nprz., a właściwie nad ranem około godz. 4-ej rozlegał się w III Alei tak przeraźliwy krzyk jakiejś kobiety wśród ohydnych wyzwisk, że mieszkańcy pobliskich domów, wyrwani ze snu, otwierali okna, zaniepokojeni, co się stało. Była to jakaś rozprawa między 4-ma mężczyznami i dwiema kobietami.

Należy przypuszczać, że wobec powtarzających się awantur nocnych w śródmieściu władze odnośnie przywrócić posterunek policyjny na placu magistrackim; aby w wypadkach podobnych można było liczyć na niezwłoczną i bezpośrednią interwencję przedstawicieli ładu i bezpieczeństwa publicznego.

Kronika sportowa.

Z okazji dziesięciolecia Klubu Ogólnospportowego „Victoria” wszystkie sekcje Klubu przygotowują niewiedzaną w Częstochowie imprezę pod nazwą „Turniej sportowy”, w którym zostanie rozegrana partia szachów przez 32 przedstawicieli różnych sportów. Kierownictwo artystyczne tej niezwykle ciekawej imprezy Klub „Victoria” powierzył dyr. Antoniemu Piekarskiemu. O dniu i miejscu turnieju nastąpią oddzielne zawiadomienia.

P. O. S. — bieg kolarski 20 km. o P. O. S. odbędzie się dn. 23 b. m. sobota, — zbiórka zawodników o godz. 17-iej przy ul. Olsztyńskiej obok wejścia na boisko miejskie.

Tradycyjny Tatrzański wyścig samochodowy, na trasie Zakopane — Morskie Oko, nie odbędzie się w roku bieżącym. Przyczyną zaniechanie wyścigu jest zły stan szosy, duże koszty w związku z urzędami i coraz mniejsze zainteresowanie publiczności.

Od 22-go sierpnia w Warszawie na kortach tenisowych Legii odbędą się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe, na które Legia chce sprowadzić reprezentację U. S. A. i Japonii.

Nurmi oświadczył, że w razie niedopuszczenia go do udziału w biegu maratońskim, będzie startował w Los Angeles poza konkursem.

W podobnym wypadku nieuniknionem jest, że policja usunie go z trasy, lub nie wpuści na stadion, gdzie odbędzie się finisz maratonu.

Wobec pogłosek w prasie zagranicznej o utracie praw amatorskich przez Walsiewiczównę przewodniczącą Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej p. Edström (Szwecja) zakomunikował oficjalnie kierownictwu polskiej ekspedycji olimpijskiej, że Walsiewiczówna może wystąpić na olimpiadzie w barwach Pol-

Dziękowy „TEATR ODEON”
 DZIS I DNI NASTĘPNYCH
 Potężne arcydzieło genialnego reżysera
 A. DUPONTA
Spóźniony Romans
 (W rolach głównych)
Say Compton i Frank Harvey.
 W drugiej części programu:
MY GWIAZDY PARAMOUNTU
 zapraszamy wszystkich na drugą i ostatnią naszą
WIELKĄ REWJĘ
 w której biorą udział: Maurycy Chevalier,
 Clara Bow, George Bancroft, Denis King,
 Abs Lyman ze swą orkiestrą i cały szereg
 innych najwybitniejszych artystów.
 Scenografię w afiszach.

ski ponieważ jej amatorstwo nie ulega żadnej wątpliwości.

Dziewiąty etap Tour de France wygrał Włoch Di Paco, przebywając trasę z Marsylii do Cannes t. j. 191 km. w czasie 6.29.31.

Nocne dyżury aptek.
 W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37

Zagadkowe zabójstwo
Miody krawiec zastrzelony przez sekretarza w Kamyku.

W ub. środę o godz. 8-jej wieczorem do szpitala Panny Marii ze wsi Kamyk przywieziono w stanie beznadziejnym 21-letniego Icka Rajbera z postrzałową raną głowy. Po godzinie Rajber nie odzyskiwał przytomności zmarł.

Rajber od pewnego czasu cierpiał na silny rozstrój nerwowy i zmuszony był porzucić pracę u jednego z krawców częstochowskich, zam. przy ul. Garnarskiej. Miał on do sekretarza urzędu gminnego, obecnie odbywającego ćwiczenia wojskowe, jakieś pretensje, których słusznosci narazie trudno dociec.

Wczoraj o godz. 4-ej po południu Rajber udał się do urzędu gminnego, dochodząc swej urojonej, czy nawet być może rzeczywistej krzywdy, i podobno wybił szybę w murze.

Niewiadomo, czy między Rajberem a pomocnikiem sekretarza urzędu gminnego Klucznikiem przyszło do jakiegoś starcia, lecz w chwili potem, jak z brzośnie wyciełali szyby, Klucznik wybiegł z urzędu z nastawionym do strzału rewolwerem zaczął gonić uciekającego Rajbera. Wreszcie przebiegłszy 20 — 30 metrów, dogonił Rajbera. W tym samym momencie huknął strzał rewolwerowy i Rajber padł na ziemię, z przetrześloną głową.

Klucznik pod wrażeniem tylko co dokonanego szaleńczego czynu zbiegł z miejsca przestępstwa.

Na miejsce krwawego wypadku niezwłocznie udali się pow. komendant Grabowski i aspirant Ciesielczuk. Do późnej nocy Klucznika nie odnaleziono.

Obietnica posady wydłużił kilka zł. Mermur Stefan (Aleja Wolności 18) zameldował policji, że niejaki Gruszczyński (Dąbrowskiego 56) wydłużał od niego 5 zł. i metrykę urodzenia, w tym celu, że miał mu postarać się o pracę.

Pobity przez szwagra. Kaliszczak Kazimierz (Bór 9) zameldował policji o pobiciu go przez szwagra, Jana Tutaja (Mokra 12).

Kradzież z mieszkania za pomocą dobranego klucza. Burzyński Zygmunt (Narutowicza 243) zameldował policji, że z zamkniętego mieszkania za pomocą dobranego klucza skradziono mu z kredensu zegarek z dewizką i kilka złotych gotówką wartości łącznej 50 zł.

Kradzież roweru. Wiora Józef, zam. w Grabówce, zameldował policji, że z korytarza domu skradziono mu rower, wartości 150 zł.

TEATR „GRAND-KINO” wyświetla nagrodzony na konkursie w Hollywood film p. t. „Dziecko grzechu”. Jeśli film ten został nagrodzony, to niewątpliwie za wspaniałe, artystyczne kreacje Marii Dressler i Wallace Beery. Tak zagrane filmu już dawno na ekranach nie było. Treścią jego (w syntezie): uczucie macierzyńskie posunięte do najwyższego samo zaparcia się do morderstwa wreszcie i do poniesienia w milczeniu i radośnie jego konsekwencji, aby tylko obronić szczególnie przybranego dziecka, dziewczynki, nieświadomej swego niskiego pochodzenia. Jakże mocno przemawia to heroicznie poświęcenie się kobiety, pozorne szorstkiej i oschłej, dla uratowania dzie-

cka przed zgubą, grożącą ze strony prawdziwej matki, wulgarniej awanturnicy. Rzecz toczy się w środowisku najniższych warstw społecznych, w szynkowni portowej, wśród rybaków i piąków. Epizody i zdjęcia doskonale, np. szalona jazda motorówką w porcie wywołuje emocje, są też i sceny groteskowe. Ale jedno najsilniejsze pozostaje wrażenie — to gra Marii Dressler. Dorothy Jordan, która gra rolę owej dziewczynki, wyrwanej z niskiego środowiska dzięki poświęceniu przybranej matki, jest pełna wdzięku. Również i dziękowo film znakomity. — Na scenie występy dobrego zespołu artystów: uroczej p. Stasi Balcerakówny oraz pp. J. Boroniskiego, E. Minowicza, L. Leńskiego i baletu 5 girls.

Z KRAJU.

(—) **Protektorat nad Złotem skautów wodnych.** Wysoki protektorat nad Międzynarodowym Złotem skautów wodnych, który odbędzie się w czasie od 7 do 15 sierpnia b. r. na Pomorzu, raczyli przyjąć pp. Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki i Marszałek Józef Piłsudski. Ponadto jest w stadium tworzenia Honorowy Komitet, w skład którego wejdą najwybitniejsze osobistości Państwa. Zarówno fakt przyjęcia protektoratu nad Złotem przez najwyższych dostojników państwowych, jak i zawiązanie się Honorowego Komitetu — są dowodem, że Polska przywiązuje wielką wagę do tej pierwszej tego rodzaju, wielkiej międzynarodowej imprezy harcerskiej, oraz dają rękojmiej jej powodzenia.

(—) **Zacofani żydzi pobili listonosza, który przyniósł im depeszę w sobotę.** We Lwowie rozebrała się w ub. sobotę niezwykła awantura przy ul. Łyczakowskiej nr. 60. Tem jej i pośrednim powodem było zacofanie i upór w przesądach obyczajowych pewnych sier żydowskich.

Awantura ta powstała w mieszkaniu właściciela wspomnianego domu, Józefa Friedmana, któremu w sobotę po południu przyniósł listonosz lwowskiemu urzędu telegraficznego, Władysław Trojnarowski, depeszę. Na prośbę Friedmana Trojnarowski otworzył depeszę, poczem Friedman przeczytał ją. Listonosz, w myśl przepisów, zażądał od Friedmana odebrania depeszy i potwierdzenia odbioru na blankiecie.

Wówczas przyszło do oryginalnej sceny; Friedman bowiem odmówił stanowczo poświadczania odbioru na piśmie. Trojnarowski zaś domagał się tego kategorycznie, w myśl przepisów pocztowych. Na tem też przyszło do scysji, która niebawem przybrała dość gwałtowny charakter. Listonosz nie ustępował, opierając się na słusznym twierdzeniu, że kto depeszę otworzył i przeczytał, ten musi ją odebrać i poświadczyc odbiór. Friedman stanowczo się wzbraniał, a przybył mu z pomocą zięć Aron Reiber, słuchacz medycyny (!), oraz lokator tegoż domu Maurycy Heiberg. Rzucili się oni na listonosza i pobili go dotkliwie. Widząc tę niezwykłą awanturę sąsiad Friedmanów z przeciwną, p. Lewicki, wezwał policję, a ta pogotowie ratunkowe, które musiało udzielić pomocy listonoszowi i poturbowanemu jego przeciwnikom.

Po przeprowadzonych dochodzeniach, Friedman, Reibra i Heiberga oddawiono do aresztu pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego.

Ostatnie wiadomości.
HITLEROWCY BOJA SIĘ GENERALNEGO STRAJKU.

Berlin, 21.7. — Kierownictwo „Zelaznego Frontu” ogłasza proklamację, wzywającą członków do przestrzegania dyscypliny i ostrzegającą przed kolportowaniem ulotkami z wezwaniem do strajku generalnego. Podobne odezwy ogłosili narodowi-socjaliści.

Wielka mowa
 przez radjo premiera Papena.

Berlin, 21.7. — Premier v. Papen wygłosił przez radjo długie przemówienie, w którym starał się wytłumaczyć przyczyny, jakie skłoniły rząd Rzeszy do interwencji w Prusach. Twierdził, iż stało się to na skutek wzmagającego się tam niebezpieczeństwa kómunizmu, ujawniającego się w ostatnich wystąpieniach. Interwencja stała się tedy konieczną, a

Kino - teatr „NOWOŚCI”
 Na ekranie: Ulubieniec Publiczn. Kon. Maynard, plomienis, czarująca Kathryn Crawford w filmie salono- wensacyjnym
Senor Americano
 Na scenie: 18 osób zespołu! Tylko „na kilka dni warszawski teatr operetkowo-rewowy „Mignon” pod dyr. E. Czarnańskiego. Program № 2. RAKIETA PONAD KRZYŻYS. Szcz. w. walsz.

ponieważ rząd pruski, w szczególności zaś min. spraw wewn. Severing, przeciwstawił się, rząd Rzeszy zmuszony był wprowadzić stan wyjątkowy, który będzie utrzymany tak długo, jak będzie potrzeba. Rząd jednak liczy, że nadzwyczajne zarządzenia wkrótce będą mogły być cofnięte.

ZNIZKA NA GIELDZIE BERLINSKIEJ.
 Berlin, 21.7. — Gielda berlińska zareagowała na dekret o wprowadzeniu stanu wyjątkowego nastrojem wybitnie zniżkowym.

NOWY GABINET ESTONSKI.
 Tallin, 21.7. — Nowy gabinet ukonstytuował się ze stronnictw agrarnych i centrum narodowego.

NOWY PRZEWODNICZĄCY RADY UNJI MIĘDZYNARODOWEJ.
 Genewa, 21.7. — Przewodniczącym Rady unji międzynarodowej wybrany został Bouisson (Francja).

WOJSKO JAPONSKIE ZNOW WKRACZA DO CHIN.

Paryż, 21.7. — Do Chao Yang w prowincji Jehł wysłany został oddział wojska japońskiego. Władze twierdzą, że wojsko wysłane zostało, celem niesienia pomocy porwanemu oficerowi i celem reparacji szyn kolejowych.

SAMOBÓJCZY NA STATKU „KOŚCIUSZKO”.

Gdynia, 21.7. — Przybył ze St. Zjednoczonych statek „Kościuszk”, który miał na pokładzie 576 pasażerów. Podczas podróży do Gdyni dwóch pasażerów w zamiarach samobójczych skoczyło z pokładu do Atlantyku. Jeden z nich utonął, drugiego uratowano.

Nauczyć się dobrze gotować — pozostanie zawsze przagnieniem wszystkich młodych pańienek, gdyż przysłowia, że „do serca mężczyzny wiedzie droga przez jego żołądek”, zawsze jest trafne. Oetkera książka do nauki gotowania, zawierająca około 500 przepisów gotowania, pieczenia i przyrządzania, jest doskonałym doradcą każdej pani domu, a iuż specjalnie dla początkujących, gdyż uwzględnia ona zmienne stosunki gospodarcze i przynosi nowe wyniki, jakie osiągnięto przy badaniach nad wiedzą odżywiania. Książkę tę, o 150 stronach, tam gdzie jej na miejscu nabyć nie można, wysłała się wprost, po otrzymaniu 85 gr. w znaczkach pocztowych (adres: Dr. Oetker, Oliva).

D-ra Oetkera proszek do pieczenia „Backin” proszek budyniowy, cukier waniliowy „Gustin” i t. d. otrzymać można zawsze świeże w odnośnych składach. Żądajcie również świeżo Oetkera książki z przepisami, kulinowo ilustrowanej, wydanie F. cena gr. 40. Dowiedzcie się z tej książki bliższych szczegółów o doskonałym aparacie do pieczenia „Cud kuchni”, w którym na małej kuchence gazowej można piec, smażyć i gotować.

OFIARY:
 Bractwo Kościelne Kolejarzy przy Katedrze św. Rodziny ul. 50. — na potrzeby Jasnej Góry przy uporządkowaniu terenu.

POTRZEBNY | **WIELKA OKAZJA!**
 natychmiast ogrodnik | Wypredat letniowa. Damskie i dziecięce Plecionki, Opanki i wiatrółki w różnych kolorach po zł. 12. Obstalunki wykonuje się szybko (3 — 4 godz.). Glik i Fuks ul. Ogrodowa nr. 7. 1739

LOKAL
 6—5 pokoi w śródmieściu z wygodami do wynajęcia. Wład. Kiliński og. nr. 32. 1742

POKÓJ
 do wynajęcia wejście z klatki schodowej. Wład. do osz. ul. Piłsudskiego 19. 1743

PLAC
 871 m. kw. do sprzedania — na Stodamie — przy ul. Wąrnęzycy, Wład. ul. 1 Maja 48 Chłond.

ZGUBIONO
 książkę Kasy Chorych Nr. 60108 Szlama Żółty.

ZGUBIONO
 książkę Kasy Chorych Stanisławy Wychowa. niec. 1102

ZGUBIONO
 książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Franciszka Cacyk. 1099

ZGUBIONO
 kwit lombardu Nr. 5089.

ZGUBIONE
 2 weksle po zł. 100. — z/w. Piotr Furas z Rudnika, oraz 1 weksel na zł. 100. — z/w. Antoniego Wachowicza unieważniam Józef Bzdak wicef. Własn. 1104

MORGE ZIEMI
 oraz plac na Zacłazu 877 mir. zamienię na domek o 3 pokojach z ogródkiem w okolicy ulic Mickiewicza, Sobieskiego, Focha, Handlowej i p. dopłace gotówką pę. umowy. Oferty w sklepie Gonca pod „Zamiana” dla okaziedla kwitu ogłoszeniowego Nr. 1746. 1746

ZGUBIONO
 płótno nieprzemakalne znalazłę proszę o zwrot za nagrodą ul. Józefowi. za dawno Ogrodowa 13 A. Mach. 1748

W sprawie budowy pomnika

Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu.

Sprawa budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu zbliża się — nie bez trudności, ale stale i systematycznie — ku końcowi. Jeżeli nie zajdą żadne przeszkody — zwłaszcza natury pieniężnej — to jesienią b. r. nastąpi uroczyste poświęcenie Pomnika.

Przez dłuższy czas zajmował się Komitet wyszukaniem odpowiedniego napisu na cokole. Radził się księży i świecików. Poszczególne napisy poddawał ocenie znawców języka. Nareszcie z różnych projektów wyłoniły się dwa najwłaściwsze. Zostały one na audjencji przedłożone J. Em. Ks. Kardynałowi Prymasowi. J. Eminencja wybrał i zatwierdził następujący napis: „Błogosław Panie naszej Polskiej Ziemi!”

Stosując się do życzenia szerokich kół społeczeństwa, postarali się Komitet o zreferowanie stanu budowy Pomnika na XII Zjeździe Katolickim w Kepnie. Zjazd wysłuchał referatu i uchwalił następującą rezolucję:

„XII Zjazd Katolicki w Kepnie przyjął do wiadomości referat o stanie budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa, słuowanego na XII Zjeździe Katolickim w Poznaniu r. 1920, jako dowód wdzięczności za przywróceną Niepodległość Polski. — Dziękuję Komitetowi za przeprowadzone dotąd prace.

Cały naród wzywa gorąco, aby hojnie popieścić z ofiarami na ukończenie słuowanego dzieła.”

Wzruszające dowody życzliwości dla sprawy Pomnika daje polskie duchowieństwo zwłaszcza zaś Wielkopolskie. Między ofiarodawcami i organizatorami składkę zajmują nasi księża wybitnie mejsce.

Szczególne wrażenie wywarła wiadomość, która dotarła do Komitetu, że 419 kapłanów ofiarowało 511 mśw. sz. na intencję szczęśliwego ukończenia wielkiego dzieła. Za ich przykładem włączyły tysiące wiernych sprawę Pomnika w stałe swoje modlitwy. Dzięki tym wszystkim dowodom życzliwości i zrozumienia rzeczy spogląda Komitet budowy Pomnika z otuchą w przyszłość.

Z dziedziny mody

Co zabrać na letnisko?

Polska wieś jest bardzo w tym roku modna. Pensjonaty w dworach coraz bardziej się rozpowszechniają. Znamie kryzysu będzie jednak pożyteczną lekcją dla mieszczuchów, że najlepiej i najprawdziej wypoczywać się właśnie na wsi, a nie w drogich uzdrowiskach zagranicznych.

Najlepiej ubrany jest ten, kto jest ubrany odpowiednio, tedy na wieś nie należy zabierać pajęczych chiffonów i innych jedwabi, które zresztą wogóle mniej są modne tego lata. Konieczna natomiast jest kretonowa sukienka, wycięta bez rękawów, a nieprzezroczysta. Poza to — dobrze mieć parę sukienek ze sztucznego jedwabiu, naprawdę kosztujących grosze — na upały. Jest to po płótnie chyba najchłodniejszy materiał. No, i od trochę większej parady — sukienkę z zakieciem z czeszucy. Ktokolwiek sprawi sobie taki komplet z czeszucy albo surowego jedwabiu, przekona się, że będzie to ubranie najbardziej noszone w ciągu lata i najbardziej pożyteczne, bo można je włożyć o każdej porze dnia i zawsze dobrze wygląda.

Co do nakrycia głowy, to dwie rzeczy są na wsi konieczne potrzebne — berecik baskijski i duży kapelus z rondami, z rafii, albo cienkiej słomki, dający się z łatwością zwinąć i schować do walizki. Poza to można nie brać. Pakując rzeczy ma się pamiętać zabrania tego i owego, „bo w tem tak do twarzy!” i „może będzie okazja”, przeważnie jednak okazuje się, że to, co w mieście jest przesłizne, na wsi raz, okazji niema i ciężkie walizy jadą z powrotem do miasta, zabrane zupełnie niepotrzebnie.

A jeżeli zostaniemy w mieście — to jasny komplet z czeszucy albo innego jedwabiu też jest dla nas konieczny. — Wzorzyste materiały nie są modne tego roku, można je donosić, ale nie warto sobie sprawiać. Do noszenia na ulicę nadają się przeważnie gładkie jedwabie i płótna. Sezon kapeluszy słomkowych kończy się już — o logiko mody! pomi-

mo pałów. Słomkę zastępuje cienka welniana żorżeta, z której nosi się kapelusze z rondami i małe czapeczki. Jest to jednak mniej nieologiczne, niż niedawna moda filców w lipcu. Bądź co bądź żorżeta jest lekka, wygodna w noszeniu.

Bardzo modne są komplety: welniana biała sukienka bez rękawów, przybrana jakimś żywym kolorem, albo kombinacja paru kolorów (np. pomarańczowy z żółtym i brązowym), do tego berecik biały, albo w jednym z tych kolorów i zakieciak. Takie komplety nadają się przeważnie nad morze, gdzie przy słonecznej pogodzie bywa wietrzno. Ale jak na złość w tym roku, kiedy wełna jest specjalnie modna, lato jest upalne, w mieście więc w takim kostiumie można się usmażyć. Nad morzem jednak ciepłe rzeczy zawsze się przydadzą, a ładnie wyglądają tylko jasne barwy. A najładniej wszystko, co białe — trzeba o tem pamiętać. Anita.



„Święto Morza” w Gdyni będzie wyrazem jednolitej i zdecydowanej opinii polskiego społeczeństwa jeśli chodzi o prawa Polski do morza.

Program X. igrzysk olimpijskich.

Za kilka dni brama stadionu olimpijskiego w Los Angeles otworzy się i wmaszerują przez nią na stadion dziesiątki atletów, reprezentujących cały świat, aby stoczyć walkę o pierwszeństwo w świecie. Program tych 16 dni, w ciągu których mają rozegrać się mistrzostwa olimpijskie, jest z natury rzeczy bardzo obfity, zwłaszcza, że wybudowano szereg specjalnych urządzeń w różnych częściach miasta, które umożliwią jednocześnie organizowanie kilku imprez.

Zawody lekkoatletyczne i hokejowe zostaną rozegrane na stadionie olimpijskim, pływanie w sąsiednim stadionie pływackim. Gimnastyka, zapasy, boks i podnoszenie ciężarów w t. zw. audytorium olimpijskim. Siermiernia w sali m.iejskiej. Jazda konna na terenach Riviera Country Club. Wyciągi kolarskie na stadionie Pasadena. Wioslarstwo w zatoce Long Beach, żeglarstwo w zewnętrznej zatoce Long Beach. Strzelanie na strzelnicy olimpijskiej. Co do rozkładu należy uwzględnić różnicę około 9 godzin między czasem amerykańskim a europejskim (12 godz. w Ameryce w południe, odpowiada 9-ej godzinie wieczór w Europie).

Sobota, 30 lipca Godz. 14.30 — uroczyste otwarcie igrzysk, 18.ta podnoszenie ciężarów.

Niedziela, 31 lipca. Godz. 14.30 — bieg 400 m. przez płotki, skok wzwyż, pchnięcie kulą. 15.ta — przedbiegi 100 m. 16.ta przedbiegi 800 m. 16.30 — międzybiegi 100 m. 17.ta międzybiegi 400 m. przez płotki. 17.30 — rzut oszczepem pań, finał 10 klm. 18.ta — podnoszenie ciężarów. Zawody szermiercze, drużynowe na florety.

Poniedziałek, 1 sierpnia. Godz. 13.ta — szermiercze zawody drużynowe na florety. 14.30 — półfinały biegu 100 m. Rzut młotem. 15.ta — finał biegu m. 100 15.30 — finał biegu 400 m. przez płotki, 15.45 — przedbiegi biegu 100 m. dla pań 16.30 — bieg 800 m. 17.ta — międzybiegi 100 mtr. pań. 17.15 — 3 klm. steeple Chase. 19.ta — drużynowe zawody szermiercze. Florety. 19.30 — wyciągi kolarskie.

Wtorek, 2 sierpnia. Godz. 9 — jazda konna do pięcioboju. 13.ta — indywidualne zawody na florety, panie i panowie. 14.30 — bieg 100 m. przez płotki, przedbiegi. Skok w dal, rzut dyskiem pań. 15.ta — przedbiegi 200 m., 15.45 — finał biegu 800 m. 16.ta — finał 100 m. pań. 16.15 — międzybiegi 110 m. przez płotki, 16.45 — przedbiegi 5 klm. 17.30 — przedbiegi 200 m. Zapasy. — 10.30 — wyciągi kolarskie.

Środa, 3 sierpnia. Godz. 8 — zawody szermiercze do pięcioboju i drużynowe na florety. 11 — zapasy. 13 — zawody szermiercze na florety. 14.30 — chód 50 klm. Międzybiegi 200 m. Skok o tyczce. Rzut dyskiem. 15.ta — bieg pań 80 m. przez płotki. Przedbiegi. 15.45 — finał biegu 110 m. przez płotki. Godz. 17.ta — finał 200 m. 17.15 — przedbiegi 1.500 m. 18.ta — zapasy. 18.30 — przybycie na stadion zawodników chodu na 50 klm. 19.30 — finały zawodów kolarskich.

Czwartek, 4 sierpnia. Godz. 8.ma — szosowe wyciągi kolarskie. 9.ta — zawody strzeleckie do pięcioboju i 11.ta — zapasy grecko-rzymskie. 14.30 — przedbiegi 400 m. Rzut oszczepem. Trujskok. 15.30 — międzybiegi 80 m. przez płotki pań. 15.45 — finał 1.500 m. Godz. 16.ta międzybiegi 400 m. 16.30 — finał 80 m. przez płotki pań. 18.ta — zapasy grecko-rzymskie.

Piątek, 5 sierpnia. Godz. 8.ma — zawody szermiercze drużynowe na szpady. 9.ta — wyciągi pływackie do pięcioboju. 10.ta — dziesięciobój, Bieg 100 m. 11.ta — dziesięciobój, skok w dal. 13.ta — zawody szermiercze drużynowe na szpady. 14.ta — żeglarstwo, zapasy grecko-rzymskie. 14.30 — dziesięciobój, pchnięcie kulą. 15.15 — finał 5 klm. 15.30 — dziesięciobój, skok wzwyż. 16.30 — finał 400 m. 17.30 — dziesięciobój, Bieg 400 m. 18.ta — zapasy grecko-rzymskie.

Sobota, 6 sierpnia. Godz. 9.ta — bieg 400 m. do pięcioboju. Zawody drużynowe na szpady, przedbiegi pływackie 100 m. 9.30 — zawody pływackie pań — 200 m. st. klas. Godz. 10.ta — dziesięciobój 110 m. przez płotki. 10.10 — piłka wodna. 11 — dziesięciobój, rzut dyskiem, zapasy grecko-rzymskie. 12 żeglarstwo. 14.30 — przedbiegi sztafety 4x100. Dziesięciobój, skok o tyczce. 15 — przedbiegi zawodów pływackich pań 100 m. st. dow. 15.15 — przedbiegi sztafety pań 4 x 100. 15.30 — międzybiegi zawodów pływackich 100 m. st. dow. 15.40 — piłka wodna. 16 — bieg 3 klm. z przeszkodami, finał. 16.30 — dziesięciobój, rzut oszczepem, przedbiegi sztafety 4 x 100. 17.30 — dziesięciobój, Bieg 1.500 m. 18 — zawody hokejowe Japonia — Indje. Zapasy grecko-rzymskie.

Niedziela, 7 sierpnia. Godz. 9.30 — międzybiegi pływackie 200 m. st. klas. pań. 9.50 — piłka wodna. 14 — żeglarstwo. Zawody szermiercze na szpady drużynowe. 14.30 — skok wzwyż pań. Międzybiegi sztafety 4 x 100 m. 15 — finał sztafety 4 x 100 m. Międzybiegi zawodów pływackich 100 m. st. dow. pań. 15.15 — pokaz gry lacrosse. 15.30 — start Maratonu. Finały sztafety 4 x 100 m. Półfinały wyciągu pływackiego 100 m. st. dow. 15.45 — piłka wodna. 16.30 — finał sztafety 4 x 100 m. 18 — zapasy grecko-rzymskie. 18.05 — przybycie uczestników Maratonu.

Poniedziałek, 8 sierpnia. Godz. 8 — gimnastyka. 8.30 — skoki z trampoliny. 9 — zawody na szpady. 11.30 — przedbiegi sztafety pływackiej 4 x 200 m. Godz. hokej. 15 — finał wyciągu pływackiego 12 — piłka wodna. Żeglarstwo. 14.30 — pań 100 m. st. dow. 15.15 — przedbiegi 400 m. st. dow. 16.10 — piłka wodna. 18 — pokaz gry rugby.

Wtorek, 9 sierpnia. Godz. 8 — gimnastyka, wioslarstwo. 10 — międzybiegi wyciągu pływackiego 400 m. st. dow. 10.30 — przedbiegi 100 m. na wznak dla pań. 11 — piłka wodna. 12 — żeglarstwo. 13 — wioslarstwo. Zawody szermiercze na szpady. 14.20 — piłka wodna. 14.30 — pokaz gry lacrosse. 15 — pokazy skoków wieżowych. 15.30 — finał sztafety pływackiej 4 x 200 m. Godz. 16.ta — finał wyciągu pływackiego 200 mtr. dla pań. 16.20 — piłka wodna.

Środa, 10 sierpnia. Godz. — gimnastyka, jazda konna, wioslarstwo. 9 — boks. 11.30 — przedbiegi wyciągu 100 m. na wznak. 12 — przedbiegi sztafety pływackiej 4 x 100 m. st. dow. pań. Żeglarstwo. 12.30 — piłka wodna. 13 — zawody szablone drużynowe. 14 — jazda konna. 15 — pokaz skoków z trampoliny pań. 15.30 — finał wyciągu pływackiego 400 m. pań st. dow. 15.50 — międzybiegi wyciągu na wznak 100 m. dla pań. 16.10 — piłka wodna. 20 — boks, gimnastyka.

Czwartek, 11 sierpnia. Godz. 8 — jazda konna, gimnastyka, wioslarstwo. 9 —

boks, zawody strzeleckie z pistoletu. 10 — przedbiegi wyciągu pływackiego 400 m. st. dow. pań. 10.30 — przedbiegi wyciągu pływackiego 1.500 m. st. dow. 12 — jazda konna, żeglarstwo. 13 — drużynowe zawody szablone. Wioslarstwo. 14 — boks. 14.30 — hokej. 15 — przedbiegi wyciągu pływackiego 1.500 — st. dow. 15.30 — przedbiegi wyciągu pływackiego 200 m. st. klas. 16 — przedbiegi wyciągu pływackiego na wznak 100 m. 16.30 — piłka wodna. 20 — boks.

Piątek, 12 sierpnia. Godz. 8 — gimnastyka, zawody szablone indywidualnie, wioslarstwo, jazda konna. 9 — strzelanie z karabinów. Boks. Finał skoków wieżowych pań. 11.30 — wyciąg pływacki 400 m. st. dow. pań. 11.55 — piłka wodna. 12 — żeglarstwo, boks. 13 — zawody szablone indywidualnie. Wioslarstwo, pokaz gry lacrosse. 15 — międzybiegi wyciągu pływackiego 20 m. st. klas. 15.20 — międzybiegi wyciągu pływackiego 1.500 m. st. dow. 16.20 — finał wyciągu pływackiego 100 m. na wznak. 16.35 — sztafeta pływacka 4 x 100 m. pań st. dow. Finał. 16.55 piłka wodna 20 — boks.

Sobota, 13 sierpnia. Godz. 9 — skoki wieżowe pań. 12 — mecz piłki wodnej o trzecie miejsce. 13 — wioslarstwo, szablone zawody indywidualne. 14 — boks, jazda konna. 15 — pokazowe skoki wieżowe zwycięzców konkursu olimpijskiego. 15.30 — finał wyciągu pływackiego 200 m. st. klas. 15.45 — finał wyciągu pływackiego 400 m. st. dow. 16 — finał 1500 m. st. dow. 16.30 — pokaz skoków wieżowych pań. 17 — finał turnieju — piłki wodnej. 20 — boks.

Niedziela, 14 sierpnia. Godz. 13 — konkurs hipiczny Prix des Nations. 17 — uroczyste zamknięcie igrzysk.

Sensacyjna skarga

o przywłaszczenie 34 tysięcy dolarów. Tajemnicze zajście w wagonie sypialnym.

Do prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła sensacyjna skarga Henryka Steinberga (Kupiecka nr. 4), znanego w sferach handlowych i kupieckich kapitalisty, na Marka Bajera, współwłaściciela biura „Icar” w Warszawie.

Marek Bajer, Michel i Samek bracia Wisznia oraz Teodor Litner, wszyscy zamieszkałi w Wiedniu, prowadzili różne transakcje handlowe. Ponieważ brakowało im kapitału obrotowego, zwrócili się do Steinberga o sfinansowanie akcji i nabywanie dla nich papierów procentowych zagranicznych.

Steinberg nabył w Budapeszcie za 90.000 dolarów nominalnej wartości różnych papierów, które następnie sprzedał im za cenę 40.000 dolarów.

Litner podjął się przewieźć z Węgier do Polski 22.000 dolarów. Na granicy węgiersko-rumunskiej L. oświadczył jadącemu z nim Steinbergowi, że obawiając się trzymać przy sobie tak znaczną sumę — gdyż istnieją przepisy dewizowe — ukrył gotówkę w pewnym miejscu w wagonie. Po przekroczeniu granicy okazało się, że pieniądze ze skrytki przepadły.

Steinberg, chcąc uratować resztę pieniędzy, powrócił do Budapesztu, podjął w banku pieniądze w wysokości 12.000 dolarów w banknotach i czekach i wyjechał do Polski. W pociągu, przed granicą węgiersko-czeską Steinberg — jak zeznaje w skardze — został napadnięty w wagonie sypialnym przez Marka Bajera, który bił i krzychał: „dajaw pieniądze!” Steinberg wydał 12.000 dolarów. Po tem zajściu Bajer wraz z Litnerem, który znowu jechał w towarzystwie Steinberga zbiegli.

Ponieważ, jak ustalono, straż graniczna żadnego protokołu o zabraniu 22.000 dolarów nie sporządziła, przeto w związku z tym napadem, Steinberg oskarża Bajera, że wraz z braćmi Wiszniami i Litnerem przywłaszczył pieniądze.

Prokurator, po zapoznaniu się z sprawą, przekazał ją Urzędowi Śledczemu, z nakazem aresztowania Marka Bajera. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał Steinberga za poszkodowanego, wydając tymczasowe zabezpieczenie na 270 tys. zł., nakładając pieczęcie na safesach Bajera w P. K. O. i na kontaktach jego w bankach.

Decyzją prokuratora aresztowany Bajer został zwolniony i sprawę przekazano do postępowania cywilnego.

Ze świata.

(X) **Hitlerowcy na eksport.** Kilkunastu młodych hitlerowców udało się na wycieczkę do Kopenhagi, Tu, na ulicy, urządził manifestację z rozwiniętym sztandarem. Miejscowi komuniści, zobaczywszy ten pochód, zaatakowali hitlerowców, rozpoczęła się bójka, którą zlikwidowali czterej policjanci. Ołbrzymi wzrostem „bobby” duńczy wzięwszy każdy za kark czterech „gierojów” hitlerowskich, zaprowadził ich do komisariatu. Hitlerizm nie jest artykułem na eksport.

(X) **Teatr w gmachu mińskiego kościoła.** Dn. 11 b. m. sowiety obchodziły w Mińsku 12-letnie rocznicę zajęcia miasta przez czerwoną armię.

Między innymi w dniu tym nastąpiło otwarcie teatru sowieckiego w przebudowanym dla tego celu gmachu katolickiego kościoła katedralnego.

(X) **Goljat wśród dżdżownic.** Znane u nas glizdy ziemne, zwane dżdżownicami, dosięgają w gorących klimatach nieraz rozmiarów węży.

Anglik, Kling, znalazł na Celjonie glizdy, których średnica wynosiła 1 i pół cm, długość zaś 70 cm. W kilka lat później C. Keller schwycił na Madagaskarze dżdżownicę innego gatunku, długości jednego metra.

Największe jednak czerwce pierścieniowate z tej samej rodziny wiodą się w Nowej Kaledonii i Brazylii. Niektóre okazy są istotnymi olbrzymami, długości 1.5 metra. Gatunek ten przeważnie tytanami.

Podrażnione, wydają z gruczołów, umieszczonych nawierzchu ciała, mleczną ciecz, przypominającą zapachem karbonyl wy kwas lub kreozot, czem odstrasza podobno swych napastników.

Po śmierci, ciała ich zamienia się w oleistą ciecz, którą tubyicy uważają za znakomity środek przeciwko reumatyzmowi.

(X) **Pośmiertna podróż Faraonów.** Faraonowie egipscy, budując wspaniałe grobowce w których mumie ich bezpiecznie spoczywać miały snem wiecznym, nie przewidywali prawdopodobnie losu, jaki im gotuje odległa przyszłość. Zawiedli się we wszystkich swoich ludzkich rachubach.

Bo oto grobowce, tak zdawałoby się niedostępne, zanim stały się przedmiotem badań uczonych i archeologów, zostały przez nieznaną zbrojniców okrą-

dzione i zbeszczeszczone. Obecnie zaś wszystkie mumie nie wyłączając Tuet-Ank-Ammon'a, powędrowały do Kairu, gdzie są złożone w mauzoleum przeznaczonym pierwotnie dla prochów Zaghlul paszy. Podróż, a zwłaszcza umieszczenie w wilgotnym mauzoleum, okazały się, jak to przewidywały archeologowie, fatalnym dla dostojnych mumii, którym grozi szybkie spalenie się słowa Pisma św. „Proch jesteś i w proch się obrócisz”.

Podróż tych mumii — jak pisze „Matin” — ma podłoże polityczne.

Jak się toczy walka z piratami chińskimi?

Opium odgrywa tę samą rolę w życiu wielu Chińczyków, co alkohol wśród obywateli St. Zjednoczonych: rozkosz pożądana, lecz zakazana. Wskutek czego w Państwie Niebieskim, gdzie dotychczas kwitnie piractwo na morzu i rzekach — kontrabanda i handel nielegalny opium rozwija się niepokojąco.

Zaloga łodzi celnej, uganiana przez przemytników tej rozpowszechnionej trucizny, znajduje się stale w obliczu śmierci, zadawanej zdradziecką kulą lub nożem.

Łodzie te mają przeważnie po 30 mtr. długości poruszane są siłą pary. Zazurze nie ich nie przerosi 3 i pół metra. Budka sternika obita jest płytami ze stali pan-

cernej; okna posiadają stalowe zastawy, z wywierconymi otworami do strzelania. Uzbrojenie łodzi stanowią jedno lub kilka szybkostrzelnych dział. Cały statek zabezpieczony jest siecią stalową.

Głównym punktem przemytniczym, gdzie toczą się krwawe walki z celnikami, jest Hankou na Jangtsekiangu. Poza miasto, jest stacjami formalne boje na zmuszoną jest staczać formalne boje z doskonale zorganizowanymi bandami terroryzujących komunistów, które z wojennym okrzykiem „rabujemy bogatych, dajemy biednym!” napadają na handlowe statki, gesto tu kursujące.

Złowiona łódź piracką przerabia się na statek strażniczy. Zaloga, która dokonała tego czynu, otrzymuje wynagrodzenie, równające się jej wartości wraz z łupem, znajdującym się na niej.

A że piraci całe swe mienie wiozą ze sobą, wynosi to nieraz bardzo poważne sumy.

Ten system wynagradzania zachęca nie tylko młodzież miejscową do zaciągania się do chińskiej policji celnej, ale i wielu cudzoziemców, obnażających z wojskową służbą morską, wstępując w ich szeregi, nie gardząc tym niebezpiecznym sportem, za jaki uważają walkę z tą istotną plagą Chin.

(X) **Sensacyjny wynalazek.** Co jakiś czas prznika do wiadomości publicznej wieść o nowych wynalazkach i ulepsze-

niach w dziedzinie techniki wojennej. Jedne z nich mają na celu zwiększyć działalność śmiercionośną i destrukcyjną narzędzi wojennych, inne zaś zabezpieczenie od niej, jak również niszczenie zaopiecznej broni przeciwnika.

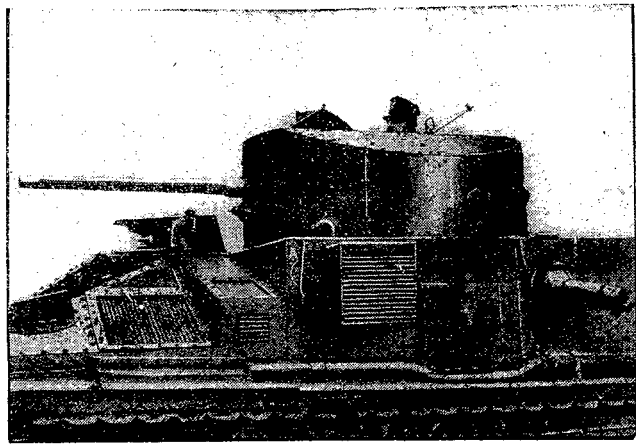
Do rzędu tych drugich należy zaliczyć najnowszy wynalazek, dokonany w angielskim ministerjum marynarki, przy którego pomocy daje się określić z kompletną dokładnością miejsce w głębi wód, gdzie przyczaiła się łódź podwodna.

Przy próbach, przeprowadzanych ze świeżo wynalezionym aparatem, wypuszczono sześć łodzi podwodnych na 24 godzin wcześniej od dwóch destroyerów, które miały za zadanie wysledzić ich miejsce ukrycia i teoretycznie je zniszczyć.

W sześć godzin po wyruszeniu z portu destroyerów ze wspomnianemu aparatu, miały łodzie podwodne były wykryte, pomimo, że opuściły się do maksimum swe go pograżenia i zamknęły motory.

A więc wyeliminuje się łodzie podwodne jest wobec tego wynalazek niemożliwy.

Oczywiście, iż bliższe szczegóły, dotyczące konstrukcji tego aparatu, trzymane są w ścisłej tajemnicy. Wiadomo jedynie, że przy pomocy ruchomej wskaźnicy, detektor stale oznacza dokładną pozycję, szybkość i odległość podwodnego wroga. Sposób stosowany podczas ostatniej wojny przez łodzie podwodne, polegający na opuszczeniu się na dno i unieruchomieniu motoru, by jego wibracje nie uchwyliły używane wówczas aparaty — obecnie na nic się nie przyda.



Nowy model tanków angielskich. Oto nowy model olbrzymich czołgów angielskich, zaopatrzonych nie tylko w karabiny maszynowe, ale i w małą armatę.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO? PIĄTEK, 22 LIPCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegl. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gramof. 15'00 Kom. gosp. 15'10 Muzyka gramof. 15'35—16'35 Muzyka gramof. 16'35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16'40 Odczyt. 17'00—18'00 Koncert. 18'00 Odczyt. 18'20—19'15 Muzyka tan. 19'15 Rozmaitości. 19'45 Przegl. roln. Prasy zagr. 20'00 Koncert symf. 20'45 Fejleton muz. 21'00—21'50 D. c. koncertu. 21'55 Kom. dla kominik. lotn. 22'00 Muzyka tan. 22'40 Wiad. sportowe. 22'50—23'30 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 22 LIPCA.
 Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przegl. Prasy. 12'20 Muzyka gramof. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gram. 14'00 Kom. gosp. 15'10 Bajeczki dla dzieci. 15'20 Muzyka gram. 16'40 Odczyt. 17'00—19'15 Transm. z Warsz. 19'15 Rozm. 19'30 Kom. sportowe. 19'45 Odczyt. 20'00—22'00 Transm. z Warszawy. 22'00 Muzyka tan. 23'00 Skrzynka pocztowa w jęz. francuskim.

E. M. STEPHENSON 46.
NA NAJWYŻSZYM WZGÓRZU
 Przekład autoryzowany z angielskiego.

— Walters ma opinię świetnie wysportowanego — zauważył Jackson. — W Cambridge słynął jako jeden z najlepszych footballistów.

— Zastanówmy się jeszcze nad jego zachowaniem — rzekł szef. — Jeżeli pańska teoria jest zgodna z prawdą, to nasz zbieg odbył w ciągu pięciu dni marsz dziewiętnastomilowy, a potem, w ciągu czterech, sześćdziesięciomilowy. To wszystko tak przebiegło, że go nie poznano. Potem pozwolił sobie na ryzykowną niedbałość, bardzo niepoehlebną dla policji somerseckiej. Potem znów przyczaił się chyttrze i znikł razem z rowerem, to jest rzeczka, którą nie łatwo ukryć. Czy pan kiedy miał do czynienia z bardziej niekonsekwentnym postępowaniem?

— Gdyby to był głupiec, tobyśmy go już dawno nakryli — odpowiedział prawie z irytacją Jackson. — Napewno działa podług ściśle obmyślonego planu. Wedruje do kogoś, czy dokądś i uważa, że przystanki i nagłe rzuty są bezpieczniejsze, niż równomierny marsz. O ile będzie się ukrywał, to możemy go nie znaleźć, ale niech tylko spróbuje dotrzeć do swoich przyjaciół, będzie nasz. Będąc w więzieniu korespondował tylko z trzema osobami, z matką, zamieszkałą obecnie w Bedfordzie, z młodszym Godfrey'em z Malling i z doktorem

Thorntonem z Cotsham. Wszyscy troje są pod ścisłą obserwacją.

— Kogo najczęściej podejrzewacie? — Godfrey'a, bo zaraz na drugi dzień po ucieczce Waltersa pojechał do majątku ojca, do Malling w Sussex i dotychczas tam siedzi. A bawił właśnie na dłuższej wycieczce w znajomych, skąd, jak nam się udało dowiedzieć, wyjechał przed czasem. Bawił się bardzo dobrze i usprawdliwił swój przyspieszony wyjazd powodem fikcyjnym, bo i tegośmy się dowiedzieli. Znaszaliśmy języka u gości i służby. Dalej w ciągu ostatnich dwóch dni otrzymałem bardzo znaczące raporty.

— No! — Tak, nie miałem zamiaru nudzić pana niemi, gdyż nie są jeszcze sprawdzone, ale jeżeli pan chce...

Szef skinął głową.

Detektyw-inspektor Jackson ciągnął dalej: — Dwa dni temu doktor Thornton pojechał autem do Birmingham. Napewno był sam. Umówił się z lekarzem z sąsiedztwa, żeby go zastąpił. Wstąpił do niego po drodze. Takie rzeczy załatwia się zawsze na kilka dni zgóry. Z tego wynika, że Thorntonowi wypadła jakaś bardzo nagła i nieprzewidziana sprawa. Wrócił do Cotsham po północy. W Birmingham dowiedziano się, że zostawił auto w garażu w okolicy dworca i kupił bilet do Londynu. Co robił w Londynie — dotychczas niewiadomo. Wczoraj jeden z naszych agentów w Cotsham namówił jakąś jeźdźca, żeby zapytała go, gdzie był poprzedniego dnia. Od-

powiedział, że w Birmingham, dokąd jeździł po zakupy i że został na cały wieczór ze względu na teatr. Ale zapomniał tytułu sztuki, która erano i nazwisk aktorów. Gdy go zapytała o treść sztuki, wpadł w gniew.

— Ciekawe! — rzekł szef. — Trzeba, żeby tam mieli na niego baczną oko.

— Wczoraj — ciągnął Jackson — otrzymaliśmy ciekawe informacje, dotyczące ruchów Godfrey'a, tem ciekawsze, że ten młody człowiek siedział w domu kamieniem od ucieczki Waltersa.

— Czy to jest pewne? — Faktycznie nie, chociaż niebardzo się nam z nim udało. Jego lokaj był na naszym żołdzie, ale osiódł się przy łapać swemu panu na przeglądaniu jego korespondencji i został wydany z jeđnomiesięczną odprawą.

o Ale wracając do dzisiejszego dnia, a właściwie do wczorajszego, bo jest już dobrze po północy, Godfrey wyjechał z domu zaraz po śniadaniu — samochodem — przejechał przez Londyn i pomknął w kierunku Reading. Przejechał przez Maidenhead i zniknął.

— Zniknął! — Tak, Dano znać do wszystkich posterunków policyjnych na przestrzeni dwudziestu mil za Maidenhead, żeby ra portowały o przejeździe tego auta. Inspektor maidenheadski czekał dwie godziny i nie otrzymał żadnego raportu.

— Dwie godziny! Godfrey mógł tym czasem ujechać sześćdziesiąt mil!

— Miał Daimlera, numer L. O. 269. I to auto nie było widziane w żadnym mieście w sąsiedztwie Maidenhead.

— Mógł uniknąć miast. Mógł zmienić numer. Mógł nawet zmienić samochód. Czy ma znajomych w tej okolicy?

— Otrzymałszy tę wiadomość zniósłem się z byłym lokajem Godfrey'a. W Berkshire są trzy domy, w których Godfrey bywa. Zadzwoniłem do nich po kolei pytając o niego i udając jego przyjaciela. Okazało się, że nie był w żadnym z tych trzech miejsc i że go się tam nigdzie nie spodziewano.

— Ciekawe — zauważył szef — że dwaj ludzie, których mamy pod obserwacją, zachowali się tak zagadkowo w kolejności dwóch dni. Czy napewno nie są w kontakcie?

— Nigdy ze sobą nie korespondowali w zwykły sposób. Walters nie pisał wcale do matki. Nie mamy nawet pewności czy Godfrey i Thornton znają się osobiście.

— Ale obaj są przyjaciółmi zbiega i on mógł ich ze sobą skomunikować. Są inne sposoby porozumiewania się, niż poczta.

— Robiono dochodzenia w Malling, ale nikt podobny z rysopisu do doktora nie wysiadł na żadnej pobliskiej stacji i nikogo takiego nie widziano we wsi.

— Mógł się posłużyć kimś drugim. Mógł wysiąść na jakiejś odległej stacji, wynająć rower lub wóz i przyjechać do dworu, nie przejeżdżając przez wieś. Po stopowanie tych dwóch ludzi jest więcej niż podejrzane i wzięte razem musi coś oznaczać.

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasowym — Największy nakład! — Najlepiej pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń pochłania 1 zł 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany ceny bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasowy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty Instytucji państwowych i społecznych, podlegają opłacie — Do numerów świętecznych i niedzielnych podane w interesie klienteli aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w godzinach 10-jej rano

Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają za ich wydanie zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treści i sens nie zostały wyprzedzone. — Tępo przez nadanie tekstu telefonicznie Administracja nie odpowiada zastrzeżenie w treści, o ile rozważała na to wzięcia techniczne. Nie bierze odpowiedzialności za omyłki powstałe z terminów zamieszczania

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI

©dbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”.